

SŁOWO POLSKIE

Rok VI. Nr 286 (1782)
Wydanie ABC

Czwartek, 1 listopada 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

O przedterminowych i ponadplanowych dostawach zbóż i ziemniaków na punkty skupu w imię trwałego sojuszu z klasą robotniczą

meldują chłopci Gospodarzowi naszej Ojczyzny

PREZYDENT R. P. Bolesław Bierut otrzymuje liczne listy i depesze od chłopów, którzy dzielą się z Pierwszym Obywatелеm Polski swą radością z przedterminowego wykonania obywatelskich obowiązków oraz donoszą mu o podjętych zobowiązaniach dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.



Matorolny chłop z gromady Rycice, pow. Garwolin, Szczepan Soral, który wypełnił plan skupu zboża w 110 proc., a ziemniaków w 350 proc. Spłacił on również wszystkie zobowiązania finansowe wobec państwa. CAF — fot. Kondracki

Minister Wyszyński przewodniczy delegacji radzieckiej na szóstą sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Paryżu

Moskwa 1. 11.
RADA Ministrów ZSRR mianowała delegację radziecką na szóstą sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która rozpoczyna prace w Paryżu 6 listopada 1951 r. W skład delegacji wchodzi: minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Wyżynski, jako przewodniczący oraz wiceminister spraw zagranicznych i przedstawiciel ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa J. Malik, ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii G. Zarubin, ambasador ZSRR w Polsce A. Sobolew i ambasador ZSRR we Francji A. Pawłow, jako członkowie delegacji.
Jako zastępcy członków delegacji mianowani zostali: sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR B. Podcerob, członek kolegium tego ministerstwa A. Arutunian, minister spraw zagranicznych Turkmeńskiej Republiki Berdyjew i zastępca przedstawiciela ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa S. Carapkin.
Radami delegacji mianowani zostali: A. Rosczyn, P. Morozow, G. Saksin i A. Soldatow.

N AJLICZNIEJSZE listy i depesze zawierają meldunki chłopów z przodujących gromad o przedterminowym i ponadplanowym wykonaniu patriotycznych obowiązków dostawy ziemiopłodów i spłaty należności podatkowych.
Chłopci z Chelmońca w pow. Wąbrzeźno, którzy 19 października wykonali plan dostaw ziemniaków piszą: „Cieszymy się, że przyczyniliśmy się do zaopatrzenia ludności miast w ten niezbędny artykuł”.

O osiągnięciu 93 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża 30 października, zameldowała Prezydentowi Bierutowi Powiatowa Rada Narodowa w Gorlicach w woj. rzeszowskim.

Przedstawiciele chłopów pow. gorlickiego wyrażają w swej depeszy serdeczną wdzięczność dla władzy ludowej za zwolnienie chłopów w całym powiecie od obowiązków odsypów i miarek przy przemiale zboża.

O wypełnieniu obowiązków obywatelskich piszą do Prezydenta również poszczególni chłopci. M. in. średniorolny Józef Pulwert ze wsi Mazurki w pow. Piotrków, który sprzedał państwu 17,6 q zboża zamiast wyznaczonych 9,6 q, dostarczył całkowicie wyznaczoną ilość ziemniaków i spłacił przed terminem należności finansowe. „Robotnicy — pisze ob. Pulwert — budują fabryki, produkują maszyny i traktory, potrzebne dla chłopów, więc chłop, powinien im nawzajem dostarczyć chleba, ziemniaków, mięsa i tłuszczu”.

Liczne listy otrzymuje również Prezydent Bierut od uczestników wycieczek chłopskich do Poronina, w czasie których chłopci zwiedzali także Nową Hutę, Wieliczkę i Kraków. „Wycieczka była dla nas nie tylko ogromną przyjemnością, wyróżnieniem i nagrodą, ale stała się również nauką” — piszą uczestnicy wycieczki — chłopci z woj. łódzkiego, przyrzekając, że dokładnie opowiedzą swym sąsiadom o Muzeum Lenina w Poroninie, o pracy i walce wielkiego wodza Rewolucji Październikowej, a także o naszym socjalistycznym budownictwie, rozwijającym się przy wielkiej pomocy Związku Radzieckiego.

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Plenarne posiedzenie Sejmu

31 X. o godz. 9.15 wicemarszałek Barcikowski otworzył 98 posiedzenie Sejmu. Na posiedzenie przybyli członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele. W pierwszym punkcie porządku dziennego, Sejm po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, które złożył poseł Dura (ZSL) uchwalił rządowy projekt zmiany ustawy o ochronie przeciwpożarowej i jej organizacji. Również uchwalone zostały 2 inne projekty rządowe ustaw:

a) o przekazaniu Min. Kultury i Sztuki zarządu bibliotek i zbiorów bibliotecznych (referowała posłanka Jaworska PZPR) i

b) o warunkowym przedterminowym zwolnieniu osób odbywających kary więzienia (referował poseł Wenclik).

Ponadto porządek dzienny obejmował sprawozdanie komisji sejmowych o 5 dekreтах rządowych wydanych w okresie międzysejmowym:

- 1) o targach i targowiskach,
- 2) o planowym skupie zbóż,
- 3) o utworzeniu Centralnego Urzędu Wydawnictw Przemysłu Graficznego i Księgarstwa,
- 4) o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne,
- 5) o ochronie i uregulowaniu własności gospodarstw chłopskich na Ziemiach Odzyskanych.

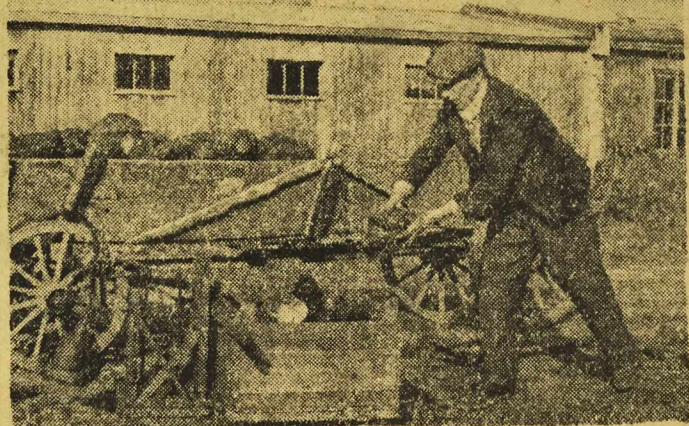
(Dokończenie na str. 2-iej)

Robotnicy rolni PGR Naratów oddają do skupu ziemniaki ze swych działek

APEL patriotycznych chłopów, wzywający wieś do wypełnienia wszystkich obowiązków wobec państwa, znalazł echo wśród robotników rolnych. Nie są oni połączani do żadnych świadczeń w naturze, a mimo to znaleźli się tacy, którzy postanowili sprzedać państwu kartofle ze swoich robotniczych działek.

Robotnicy rolni, pracownicy PGR Naratów w powiecie Środa Śląska, po wysłuchaniu przemówienia swego kolegi Władysława Goluba, który zawiadomił, że sprząda ze swojej działki 2 metry ziemniaków, zadeklarowali razem 160 metrów, z czego Henryk Idrzak ZMP-owiec — 15 metrów, Roman Czuchna — 5 metrów, Jan Dwójny — 10 metrów, Franciszek Konopka — 10 metrów, Bernard Kosiński — 5 metrów.

Zebrani robotnicy uchwaliли rezolucję, w której wezwali robotników z innych PGR-ów, aby również oddali część kartofli ze swoich działek do punktów skupu.



Chłopci, którzy odstawił na punkty skupu kontraktowaną trzodek chlewną, pobierają w składach opałowych węgiel jako premię. Na zdjęciu: Matorolny chłop z osady Wolańca, w pow. Radom, Marian Rychlicki, ładuje na wóz węgiel w Gminnej Spółdzielni w Strzałkowie. CAF — fot. Zuchowski.

Listy do przyjaciół w Związku Radzieckim wyrazem uczuć ludzi pracy w Zagłębiu Wałbrzyskim

W DZIESIĄTKACH wałbrzyskich zakładów pracy odbywają się z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, akademie, odczyty i pogadanki, podczas których robotnicy wałbrzyscy dają wyraz głębokiej przyjaźni i szacunku dla ludzi radzieckich. Często zebrani na masówkach uchwalały tekst listu do naszych przyjaciół w Związku Radzieckim. Wałbrzyscy kolejarze w liście skierowanym do kolejarzy Zagłębia Donieckiego piszą m. in.:
„Cieszy nas to, że ludzie radzieccy okazują braterską pomoc przy budowie wielkiego miasta-kombinatu, Nowej Huty. Pracują tam potężne radzieckie koparki, spuchacze, transportery, samochody-вывозorki i inne nowoczesne maszyny. Z uczuciem głębokiej radości widzimy, że przyjaźń narodu polskiego do narodów radzieckich pogłębia się co dzień i wzmacnia.
Przesyłając Wam z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni pozdrowienia, życzymy nowych sukcesów

Zbliża się dzień uruchomienia wielkiego taśmowca węglowego w Szczecinie

P O RAZ złożył od chwili podjęcia zobowiązań październikowych zebrali się budowniczo największego taśmowca węglowego w porcie szczecińskim dla podsumowania wyników dekadowego współzawodnictwa między przedsiębiorstwami.
W przedostatniej dekadzie przed oddaniem taśmowca do użytku, załogi licznych przedsiębiorstw wzmogły swą pracę. M. in. załoga Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego, która do niedawna została w tyle — obecnie stanęła w jednym szeregu z monterami „Mostostalu”, elektrykami z „Elektromontażu”, fachowcami z Zakładu Urządzeń Dźwigowych i czerpalnikami z Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podwodnych.
Przechodni proporzec dostał się tym razem w ręce czerpalników.
„Zapewniam załogi wszystkich przedsiębiorstw, że prace nasze ukończymy na 8 dni przed terminem” — powiedział Adam Fabiński, przyjmując przechodni proporzec.

Skup

C AŁY kraj z napięciem śledzi meldunki o wynikach akcji skupu ziemniaków, zboża, kontraktacji trzody chlewniej i spłaty zobowiązań finansowych wsi wobec państwa. Te meldunki — to raporty z frontu wielkiej bitwy o zaopatrzenie ludności w artykuły rolnicze, z frontu wielkiej bitwy o przewyższenie naszych trudności agrarycznych.
Skup ziemniaków jadalnych jest już na ukończeniu. Dzięki energicznej i ofiarnej akcji aktywów partyjnego i bezpartyjnego oraz terenowego aparatu państwowego i gospodarczego, dzięki patriotycznej postawie pracujących chłopów, możemy stwierdzić, że na tym odcinku osiągnęliśmy już niewątpliwie zwycięstwa.
Trzeba teraz pełną parą przystąpić do zwiększenia tempa skupu ziemniaków przemysłowych, niezbędnych dla szeregu dziedzin naszego przemysłu. A między innymi dla przemysłu produkującego podstawowe artykuły dla rolników.
Mimo coraz większych osiągnięć akcji skupu zboża, daleko jest jeszcze do wykonania planu w skali ogólnokrajowej. Trzeba będzie jeszcze ogromnego wysiłku i wzmocnienia pracy uswiadamlającej, ażeby wyrównać zaległości, opóźnienia i nierównomierność, z jaką akcja ta przebiega w poszczególnych okręgach kraju.
(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Egipt przedstawi w ONZ skargę przeciwko W. Brytanii i wniosek o ewakuację wojsk brytyjskich

R ZAD egipski postanowił złożyć w ONZ skargę przeciwko W. Brytanii. Na sesji w Paryżu przedstawione będą dokumenty dotyczące zbrodni wojsk angielskich w strefie Kanalu Sueskiego, dokonywanych na ludności cywilnej. Egipt postanowił również zwrócić się do ONZ z apelem uchwalenia rezolucji domagającej się ewakuacji wszystkich wojsk brytyjskich z Egiptu i Sudanu.

ROBOTNICZY egipski nadal o-puszczają tysiącami obozy wojsk angielskich, odmawiając pracy dla Anglików. Według przybliżonych obliczeń w całej strefie Kanalu Sueskiego przerwało pracę około 72 proc. wszystkich egipskich robotników.

W Port Saidzie trwa strajk załóg holowników i statków przybrzeżnych. Anglicy musieli użyć żołnierzy do wyładunku swoich okrętów. W Suezie i Port Saidzie trwa strajk powszechny. Przywód-

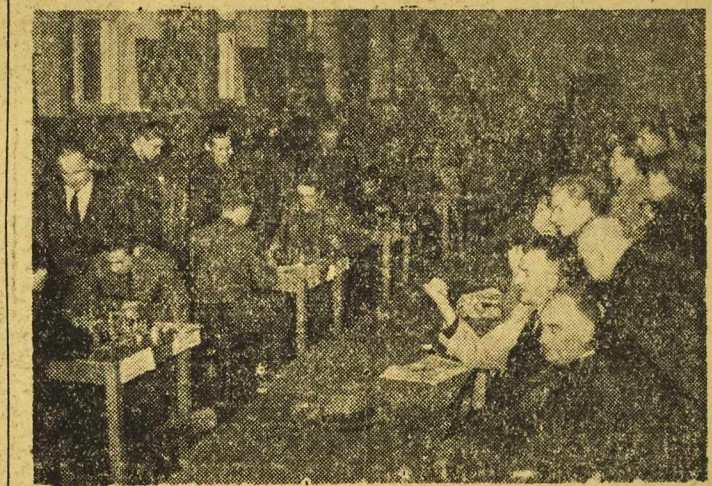
cy dokerów egipskich w strefie Kanalu Sueskiego wezwali Międzynarodowe Towarzystwo Kanalu Sueskiego do nieudzielenia pomocy brytyjskim okrętom wojennym i statkom pracującym dla Anglików.

Ulicami Suezem krążą brytyjskie samochody pancerne. Próby sterroryzowania ludności poniosły fiasko i strajk dokerów suezkich trwa. Władze egipskie nie przyjmują listów firm brytyjskich pisanych w języku angielskim, żądając, aby były one pisane po arabsku.

Rzecznik brytyjskich władz wojaskowych uskarża się na akcję patriotów egipskich, którzy na obszarze (Ciąg dalszy na str. 2-iej)

Nenni zdążający do Wiednia został brutalnie zatrzymany przez policję austriacką

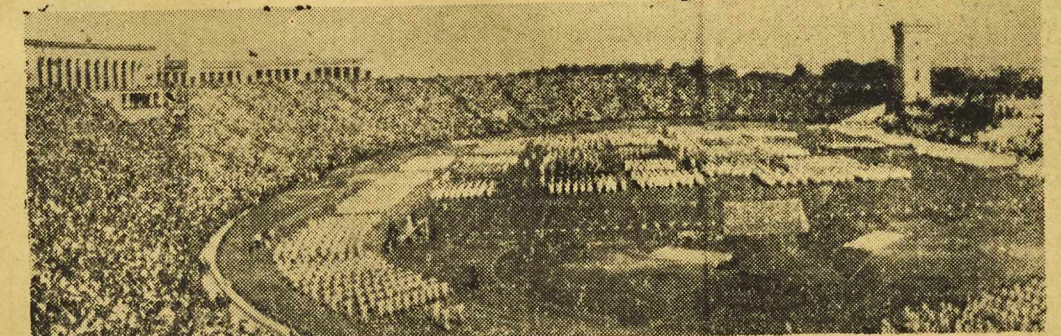
RZYM 1.11.
Z NAD granicy włosko-austriackiej donoszą, że wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju Pietro Nenni, udający się do Wiednia na sesję Rady, został brutalnie zatrzymany przez policję austriacką i skierowany z powrotem na terytorium włoskie. W ten sposób usiłowano uniemożliwić Nenniemu udział w pracach sesji.
Należy podkreślić, że obywatele włoscy nie potrzebują wizy przy wjeździe do Austrii. Jednakże — jak oświadczył cynicznie przedstawiciel postelstwa austriackiego w Rzymie — austriacka policja graniczna „została upoważniona do wydalenia wszystkich osób uznanych za niepożądane”. Bezprawne to zarządzenie zastosowano wobec Nenniego, w nadziei, że przeszkodzi to mu w przybyciu na sesję Światowej Rady Pokoju.



W dniu 28 października br. zostały zakończone w Łodzi XIV indywidualne szachowe mistrzostwa Polski.
Na zdjęciu: Widok sali „Ogniska” w Łodzi w czasie rozgrywania ostatniej, 15 rundy mistrzostw.
CAF. fot. Dąbrowiecki

Oddziały Koreańskiej Armii Ludowej zadają poważne straty agresorowi w ludziach i sprzęcie

PHENJAN 1.11.
DOWÓDZTWO naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi:
Oddziały Armii Ludowej operujące na wschodnim froncie kontynuowały na północ od Jangu zwycięskie walki z atakującymi wojskami nieprzyjaciela, zadając mu znaczne straty w ludziach i sprzęcie.
Phenjan 1.11.
KOMITET obrońców pokoju, zorganizowany w obozie jeńców wojennych, który został ostatnio bombardowany przez lotnictwo amerykańskie, przesłał kondolencje do rodzin jeńców pomordowanych podczas ostatniego nalotu.



Kultura fizyczna ZSRR. Na zdjęci u: Nowy stadion w Baku.

W świetle dnia

Ziemniaki dla przemysłu

W DOBIE trudności doprowadzających spraw zaopatrzenia miast przemysłowych w ziemniaki...

Pełna energia akcja w terenie aparatu państwowego i gospodarczego, wsparta na uświadamiającej pracy...

Niezależnie jednak od skupu ziemniaków jadalnych, należy się już nastawić na jednoczesną i terminową realizację skupu ziemniaków przemysłowych.

„Przemysł ziemniaczany — plse „Trybuna Ludu” — to stały odbiorca produktów gospodarstwa rolnego...

Dzisiaj, w okresie trudności związanych z suszą, chłopcy powinni z kolei zapewnić przemysłowi ziemniaczanemu surowiec...

„Ważnym produktem ziemniaka są różnego rodzaju sypy dla produkcji cukru i marmelad...

„Ziemniak przemysłowy jest też surowcem dla produkcji spirytusu, którego główna masa przeznaczona jest dla celów produkcji przemysłowej...

Nowa akcja dostaw powinna zastąpić aktywność i gospodarczość oraz aparat skupu przygotowany już do zwiększonych zadań...

„Poczynając od pierwszych dni listopada — kończy „Trybuna Ludu” — akcja skupu ziemniaków przemysłowych...

„Ważnym produktem ziemniaka są różnego rodzaju sypy dla produkcji cukru i marmelad...

List do przyjaciół w Związku Radzieckim

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Don i inne, wykonujecie wielki krok naprzód do komunizmu w Waszym kraju i wzmacniacie potęgę wielkiego Związku Rad.

My, kolejarze walbrzyscy, wzorując się na Waszych doświadczeniach zapewniamy Was: będziemy wrnie stać na straży pokoju, bo tym samym przyczynimy się również do wykonania zadań Planu 6-letniego i zbudowania socjalizmu w naszym kraju.

Pracownicy walbrzyskiej spółdzielni fryzjerskiej „Higiena”, zajmującej czołowe miejsce wśród tego typu spółdzielni w kraju, wysłali list do kolektywu Spółdzielni Pracy Fryzjerów w Komsomolsku, pisząc m. in.:

„My, pracownicy spółdzielni fryzjerskiej w czerwonym Walbrzychu, korzystając z Waszych doświadczeń, przesyłamy Wam serdeczne pozdrowienia i życzymy dalszych sukcesów w Waszej pracy nad umocnieniem światowego pokoju. Jednocześnie zawiadamiamy Was, że nasza spółdzielnia liczy ponad 130 pracowników i posiada 29 punktów usługowych. Obsługujemy naszych górników, hutników i wszystkich mieszkańców miasta i wsiemnie, wykonujemy z nawiązką nasze plany.

Droscy Przyjaciele! Obiecujemy Wam, że naszą wzmoczoną pracą wzmocnimy siłę naszej ojczyzny, Polski Ludowej, kroczącej pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i Wielkiego Stalina w pierwszych szeregach walczących o trwałą pokój.

Realizujemy i przekraczamy zobowiązania Czynu Październikowego brzmią dumnie, zwycięskie meldunki

śląskich górników, łódzkich włóknarzy i gdańskich stoczniovcw

NADSYLANE masowo meldunki z zakładów pracy, ze wsi i uczelni donoszą o zwycięskim wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Wielu delegatów nasesję Światowej Rady Pokoju przybyło już do Wiednia

WIEDŃ 1.11.

NA SESJĘ Światowej Rady Pokoju do Wiednia przybywają delegaci ze wszystkich krajów świata.

30 października przybyli: przewodniczący Biura Światowej Rady Pokoju Fryderyk Joliot-Curie oraz delegaci radzieccy — pisarze Aleksander Fadiejew, Mikołaj Tichonow, Ilija Erenburg, Aleksander Korniejczuk, Wanda Wasilewska, wiceprzewodnicząca Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich Gagarina, przewodnicząca Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej Koczemasow, metropolita Kruticki i Kolumenski Mikołaj i dziennikarz Gułajew.

Przybyli także przedstawiciele Chin — Kuo Mo-żo, Emi Siao i Mao Dun, pisarz brazylijski Jorge Amado, poeta chilijski Pablo Neruda, przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet Eugenie Cotton i b. minister rządu francuskiego Yves Farge, francuscy działacze społeczni Laurent Casanova i Gilbert de Chambrun, pisarz francuski Jean Laffitte, pisarz niemiecki Johannes Becher, Arnold Zweig, Berthold Brecht, członkini Australijskiej Rady Pokoju Jessie Street, dziennikarz angielski Ivor Montagu i inni.

Na sesję przybyli także liczni dziennikarze reprezentujący największe agencje prasowe i dzienniki wszystkich krajów świata.

Skup

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Ta nierównomierność wyraża się zarówno w dysproporcji między wykonywanym planem przez poszczególne powiaty i przez poszczególne gromady w ramach tego samego powiatu, jak i w tym, że na przykład na początku października w wielu powiatach skup dawał słabe wyniki, a załogaści te były wyrównywane znacznym przyspieszeniem akcji dopiero pod koniec miesiąca. Trzeba też nierównomierność wyrównać tak, aby w listopadzie akcja przebiegała sprawnie od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca i ażeby przyspieszenie wykonania planu w gromadach i powiatach pozostających w tyle.

Jest również konieczne usunąć niedociągnięcia aparatu skupu, które wyrażają się w niewłaściwej często organizacji omłotów, niedostatecznej operacyjności punktów skupu przy gminnych spółdzielniach itp. Podstawową rzeczą jest jednak wzmocnienie pracy uświadamiającej wśród chłopów średniorolnych tak, ażeby wyrwać spod wpływu bogaczy wiejskich tę część średniaków, która jeszcze dość często ulega podszeptom kulakom. Jeżeli zaś chodzi o kulaków sabotujących wykonanie planu, sabotażujących podstawowe obowiązki obywatelskie jakim jest skup zboża, ziemniaków, płacenie podatków, należy z całą surowością prawa stosować ustawowe sankcje.

29 był czwartym z rzędu dniem, w którym dzienny plan skupu zboża został w skali ogólnokrajowej znacznie przekroczony, przy czym wiecie gromad odstawiło zboże zbyrowo, manifestacyjnie.

Jest to dowód, iż masy pracujące chłopów rozumieją sens swych obywatelskich obowiązków. Winno to być jednocześnie zachętą dla aktywności chłopów do jeszcze intensywniejszej pracy uświadamiającej wśród tych pracujących chłopów, którzy pozostają jeszcze w tej akcji w tyle.

Przy taśmie lamp jarzeniowych Genowefy Kołtuńsk

W T-11 pracuje obecnie o kilka robotnic mniej niż zwykle. Realizując zobowiązanie październikowe, kobiety z tej brigady zreorganizowały pracę tak, aby maksymalnie wykorzystać dzień roboczy. Pozwoliło to na zmniejszenie liczby obsługujących tę taśmę pracownic o 7.

Zostały one skierowane do innego działu, gdzie odczuwano brak robotników. W zmniejszonym składzie brigada Kołtuńsk produkuje przeciętnie po 50 lamp jarzeniowych dziennie więcej, aniżeli dawniej. Taśma ta dała dotychczas dodatkową produkcję wartości 40 tys. złotych.

Przykład brigady Genowefy Kołtuńsk zmobilizował inne brigady do wydajniejszej pracy. Obecnie niemal wszystkie działy wykonywały już swoje zobowiązania. Ich dodatkowa produkcja wyraża się w sumie ok. 800.000 złotych.

W KOPALNI „Eminencja”, której załoga pierwsza w przemyśle węglowym zameldowała o wykonaniu zobowiązań październikowych z każdym dniem wzmaga się tempo pracy. Górniczy witając zbliżające się święto wydobyli już 5.500 ton węgla ponad plan. Przekroczyli oni swe postanowienie o blisko 2 tys. ton.

W REALIZACJI zobowiązań październikowych produkuje w kopalni „Ludwik” rebasec chodnikowy Ignacy Piekarski, wykonujący już zadania 5 roku 6-letki. Osiąga on ostatnio 340 proc. normy.

W dniu 28 bm. o wykonaniu zadań czwartego roku Planu 6-letniego, zameldowali dwaj producujący górnicy kopalni „Sośnica”, rebasec chodnikowy: Grzegorz Chanas i Władysław Bożek. Wykonując przeciętnie 249 proc. normy, Grzegorz Chanas wydobyl w okresie 4-lecia ponad 60 tys. ton węgla. Władysław Bożek pracujący na chodniku kamiennowo-węglowym, osiąga średnio 256 proc. normy.

O KOŁO 158 tysięcy robotników przemysłowych Dolnego Śląska bierze udział we wspólnym przedsięwzięciu październikowym. Ich Czynn przyniesie gospodarce narodowej 78.937.000 złotych dodatkowych wartości.

Z DZIESIĄTKÓW zakładów łódzkich nadchodzą meldunki o przedterminowym wykonaniu przez załogi całych zakładów i zespołów zadań na październik i przystąpieniu przez robotników do realizacji dalszych.

Plenarne posiedzenie Sejmu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

W dyskusji nad ostatnim dekretem zabrał m. in. głos pos. Bocheński w imieniu klubu poselskiego Kat.-Spół. Podkreślił on, że katolicy polskich szczególnie oburza udział katolików niemieckich z biskupami na czele w przemiarze zachodnio - niemieckiego nacjonalizmu i rewizjonizmu z amerykańskimi i angielskimi imperialistami. Katolicy polscy piętnują wszystkie próby zamachu na pokój i nienaruszalność naszych granic.

W ostatnich punktach porządku dziennego Sejm rozpatrzył sprawozdanie Komisji Prawniczej i Regulaminowej o wnioskach generalnego prokuratora Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie udzielenia przez Sejm zezwolenia na przeprowadzenie postępowania karnego przeciwko posłom Marianowi Sychalskiemu i Władysławowi Gomułce. Wnioski te organa prokuratury złożyły w związku z wymierzoną przeciwko ustrojowi Polski Ludowej działalnością wymienionych posłów, ujawnioną m. in. w toku procesu Tataro i innych.

Sejm ustawodawczy zgodnie z wnioskami komisji zezwolił na przeprowadzenie postępowania karnego przeciwko posłom Sychalskiemu i Gomułce. Na tym porządek dzienny został wczepiany. O terminie następnego posiedzenia nastąpią oddzielne zawiadomienia.

I tak np.: załoga tkalni centralnej ZPB im. Armii Ludowej, która zobowiązała się dać w październiku 62.000 m tkanin ponad plan, do dnia 27 bm. dała około 80.000 m tkanin produkcji ponadplanowej. W ZPB im. Dymytrij Kosciuszki wykonano już w całości zobowiązania krótkoterminowe. Dali one ponadplanową produkcję wartości ponad 100.000 zł. W ZPB im. Gen. Waltera wykonano do 29 bm. ponad 170 proc. zobowiązań. W ZBW im. Władysława Reymonta wykonano do 29 bm. ponad 90 procent zobowiązań.

W YKONANIE październikowych zobowiązań produkcyjnych przez robotników łódzkich dało do 27 bm. gospodarce narodowej ponadplanową produkcję i przysporzyło oszczędności łącznej wartości 35 milionów zł.

W STOCZNI gdańskiej, brigady działu handlowego, montażowego i wyposażenia okrętów wykonały już 93 proc. swoich zobowiązań.

Brigada szkutników pracująca pod kierownictwem przewodnika pracy Stobińskiego ze stoczni północnej, dzięki zastosowaniu metod pracy stoczniovcw radzieckich skróciła o 9 dni budowę nowego kutra rybackiego typu „S-39”.

Z doświadczeń jednej gromady w akcji jesiennej na wsi dolnośląskiej Górne Grzędy ruszyły po przełamaniu trudności i przeszkód — dzięki pracy uświadamiającej

(Od specjalnego wysłannika „Słowa” red. Józefa Wolnego)

TRUDNO było zrozumieć, co się stało z gminą Czarny Bór w powiecie Kamienna Góra. Mieszkańcy jej w poprzednich latach wywiązali się na ogół dobrze ze swych obowiązków wobec państwa. A w tym roku wszystko szło „jak po grudzie”.

Egipt przedstawi w ONZ skargę przeciwko W. Brytanii

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Rach przygłych do strefy Kanału Sueskiego nie przepuszczają transportów przeznaczonych dla wojsk brytyjskich.

Dla wzmocnienia brytyjskiej siły zbrojnych w tej strefie przybywają w dalszym ciągu oddziały wojsk, jak brigada spadochronowa i brigada piechoty z Cypru, niektóre jednostki armii lądowej z W. Brytanii, oraz eskadry RAF-u.

Dzienniki egipskie zwracają uwagę na gorączkową działalność przedstawicieli dyplomatycznych USA, Anglii, Francji i Turcji w krajach arabskich. Usiłują oni wywrócić na rządach Syrii, Iraku, Jordani i Libanu zgodę na poparcie planów utworzenia tzw. „wspólnej obrony” Bliskiego Wschodu.

W Algierze odbyło się ogólne zebranie dokerów, którzy postanowili odmówić przeładunku statków, płynących z zaopatrzeniem dla wojsk brytyjskich w Egipcie.

Jak wiadomo, dokerzy algierscy w ciągu ostatnich dwu i pół lat systematycznie odmawiają pracy na statkach, które wiozą do Indochin broń i amunicję dla francuskiego korpusu ekspedycyjnego.

Krótkie wiadomości ze świata

W obwodach europejskiej części ZSRR zasadzono już ponad 2 miliony ha ochronnych pasów leśnych, oraz zbudowano kilka tysięcy stawów i rezerwuarów wodnych.

Ostatnia powódź i orkan, które nawiedziły Włochy południowe i wyspy spowodowały olbrzymie, nie obliczone dotychczas straty. W Kalabrii, na Sycylii i Sardynii orkan zburzył ok. 2 tys. domów, kilka tysięcy poważnie zniszczył, pozabawiając dachy nad głowami wiele tysięcy rodzin.

W Karlsdorf (Austria zachodnia) powstaje obecnie w b. koszarach hitlerowskich, wielki skład broni i amunicji. Pobliskie lotnisko przekształcono w bazę „zmotywowanych oddziałów żandarmerii”. W Grazu odbudowano wielkie koszary, w których ulokowano batalion żandarmerii.

Przodujący chłopci z pow. Milicz dają przykład wzorowego wykonywania obowiązków wobec Państwa Ludowego

JAK JUŻ DONOSILIŚMY, w akcji skupu ziemiopłodów i spłaty należności podatkowych na czoło powiatów w województwie wrocławskim wysunął się Milicz, wykonując w 90 proc. plan skupu zboża, w 70 proc. — ziemniaków, w 91 proc. spłatę podatku gruntowego i 64 proc. FOR-u. Wysokie te cyfry zawdzięczać należy uświadomieniu politycznemu chłopów pow. milickiego i doskonale zorganizowanej przez aktywniejszą pracę wyjątkowej.

DO PRZODUJĄCYCH gmin powiatu Sułew, stojącym na pierwszym miejscu, należy zaliczyć Cieszków, który plan odstawy zboża wykonał w 121 proc., ziemniaków w 101 proc. i posiada niewielkie zaległości pieniężne. Wiele wsi uregulowało swoje zobowiązania całkowicie, grubo przekraczając plany sprzedaży ziemiopłodów. Tak np. Brzezina odstawiła 121 proc. zaplanowanej ilości zboża, Bładacza — 108 proc., Grabownica — 105 proc. i Sędziszewo — 119 proc.

Warto nadmienić, że większość chłopów chętnie spełnia nałożone na nich obowiązki, sprzedając państwu całą posiadaną nadwyżkę. Takim pozytywnym przykładem może być Paweł Bieniasz, średniorolny chłop z Grabownicy, który plan swój wykonał w 206 procentach, Stefan Adamczewski z Cieszkowa, który sprzedał 121 proc. zaplanowanego zboża i Józef

Andrzejczak z Łąk, który wykonał 155 proc. planu odstawy ziemniaków.

Najbardziej uświadomieni chłopcy przekonywują swoich sąsiadów o konieczności wykonania zobowiązań i służą dobrym przykładem. Do tych należy m. in. Andrzej Pietrow ze Zmigródka. Zboże sprzedał on już w sierpniu, przekraczając o 648 kg. swój plan i odstawił kontraktowane ziemniaki w ilości 1.100 kg. w październiku, mimo, iż wyznaczono mu termin wiosenny. Ob. Pietrow uiszczył również należności, przypadające z tytułu podatku gruntowego, FOR-u oraz wpłacił zgodnie ze swoim zobowiązaniem ratę Narodowej Pożyczki Pokoju. W akcji uświadomienia brał on czynny udział, indywidualnie przekonując chłopów. Wielu rolników ze Zmigródka poszło za jego przykładem i wykonało plan. (ZZ)

Przewodniczący Gminnej Rady Narodowej dwójli się i trojli, organizował zebrania, przekonywał, niestety — bez większych rezultatów.

Początkowo Rybka działał w ukryciu. Namawiał średniorolnych chłopów, a takich w Czarnym Borze jest większość, by nie kontraktowali trzody, nie sprzedawali zboża i ziemniaków. Zuchwałstwo jego nie miało granic. Rybka w bezczelny sposób podżegał na zebraniach do niespełniania świadczeń wobec państwa, powołując się jednocześnie na demagogiczny sposób na swe „zasługi” w pracy społecznej.

SZYDŁO Z WORKA

W GROMADZIE Górne Grzędy, należącej do Czarnego Boru, mieszkał sobie niejaki Rybka, gospodarz niebiedny, stateczny, cieszący się dobrą opinią. Dzięki takiej opinii udało mu się wstąpić do organizacji społecznych i działać... ale na niekorzyść społeczeństwa.

Początkowo Rybka działał w ukryciu. Namawiał średniorolnych chłopów, a takich w Czarnym Borze jest większość, by nie kontraktowali trzody, nie sprzedawali zboża i ziemniaków. Zuchwałstwo jego nie miało granic. Rybka w bezczelny sposób podżegał na zebraniach do niespełniania świadczeń wobec państwa, powołując się jednocześnie na demagogiczny sposób na swe „zasługi” w pracy społecznej.

Szydło wyzło z worka. W tym samym czasie w gromadzie Czarny Bór podobną robotę uprawiał niejaki Maślej. Kiedy zauważył, że udało mu się zdobyć posłuch wśród niezdecydowanej części chłopów, występował coraz otwarciej, posuwając się nawet do gróźb wobec działaczy gromadzkich.

GODNY KOMPAN

W końcu miejscowym chłopom otwarły się oczy. Tego już było wszystkim za wiele. Spostrzegli, że padli ofiarą nieuczynnych i szkodliwych podszeptów różnych Rybków, Maślejów i innych wrogów. Cała wieś odwróciła się od nich ze wstrętem.

DALSZE PRZESZKODY

NIESTETY, wykonanie planu świadczeń było jeszcze bardzo odległe. Należało szukać dalszych przyczyn. Znalazły się. Zlewniarka Gwiżdżowa odbierała od chłopów mleko o 4-procentowej zawartości tłuszczu, a mleczarnia w Kamiennej Górze stwierdziła, że ilość tłuszczu nie przekracza 2 procent.

Po wykryciu popełnionych przez nią nadużyć zwolniono ją z pracy, ale chłopcy już byli rozgoryczeni.

Również punkt skupu był źle zorganizowany i z tego powodu

chłopcy tracili wiele cennego czasu. Zresztą, jak mogło być inaczej, kiedy przewodnicząca Gminnej Spółdzielni ob. Strojna zamiast zająć się skupem, „musiała” przyjmować gości. Winko, ciasteczka, oto znane już dobrze jeszcze sprzed wojny sposoby, za pomocą których „załatwia” sprawy z ludźmi „wysoko postawionymi”.

— Kto by się tam zajmował jakimiś ziemniakami, w dodatku w Czarnym Borze — myślała widocznie.

A jednak byli tacy, którzy się zajęli.

Górska szosa wiedzie nas do gromady Górne Grzędy. Po drodze spotykamy wozy z ziemniakami.

— Oho, Grzędy ruszyły — mówi jeden z agitatorów dwójki ziemniaczanej. Od czasu usunięcia Rybki robota idzie lepiej.

Dom za domem przyjmują nas początkowo niechętnie, jednak w miarę naszego tłumaczenia i perswazyi ustępują i naczynają terminy ostatecznego wykonania zobowiązań.

W gospodarstwie Mieczysława Reutta nie było najlepiej. Dwie burze gradowe zniszczyły mu zarówno część zboża jak i ziemniaków. Kartoteka wskazuje, że w tym stłkie zobowiązania wobec państwa spłaca regularnie.

— Więc jak to będzie z tym żyć i ziemniakami?

— Odchodzimy uspokojeni. Ob. Reutt zobowiązał się sprzedać 1 q zboża i odpowiednio zmniejszoną ilość ziemniaków.

SA REZULTATY

W RACAMY na punkt skupu i do GRN. Tu spotyka nas miła niespodzianka. Okazuje się, że praca nasza daje z godziny na godzinę lepsze rezultaty.

Przewodniczący GRN ob. Wennecki wreszcie rozchmurzył czoło.

— Stefan Spiegowski — mówi — przekroczył plan odstawy zboża i zlikwidował wszystkie zobowiązania finansowe. Gremiak i Wałaszek — 100 procent, Mytych i Gliński przeliczyli plany, a Kaziuk odsprzedał nadwyżkę kartofli.

— Ruszyło się, ruszyło — mówi uszczęśliwiony. Ale na to trzeba było usunąć od wpływów na chłopstwo różnych Maślejów i Rybków, trzeba było i trzeba nam jeszcze podwoić aktywność wiejskich agitatorów.

Oszczędzamy siły i czas „MODA i ŻYCIE” nr 31 5170b

1 LISTOPAD Czwartek Wszystkich Świętych



„Zamilowanie”

WŁASCIWIE trudno powiedzieć, czy Kazimierz Zajdych miał większy „pociąg” do kieliszka czy do motoryzacji.



Był to przyjemny wieczór gdy Kazimierz, opuściwszy gospodę, ujrzał stojący na ulicy samochód ciężarowy.

Skawiński w 1951 r.

KIEDY znany z noweli Stenkiwicz latarnik Skawiński dostał do ręki tom „Pana Tadeusza” — zapomniał zapalić latarnię i naraził w ten sposób wiele statków na rozbicie.



Nie dziwi to nikogo. Słowo polskie mogło wprowadzić długoletniego emigranta w poważne rozstrągnięcie.

Pół litra

CUKIER krzepi, ale wódka jeszcze lepiej — powiedział sobie Hieronim Dalejczyk i kupiłszy pół litra „czystej”, udał się na kolację do „Klubowej”.



Przy sąsiednim stoliku towarzysztwo „uzmacniało” sobie piwo ćwiarteczką spirytusu.

Nowy aktor

PREMIERA w teatrze. Na widowni ciemno. Na scenie też. W kuluarach nie inaczej...



Co to? — zapytają czytelnicy. To utwórkowe przedstawienie „Poematu Pedagogicznego” w Teatrze Polskim, z udziałem publiczności, artystów z Władysławem Dewoyno w roli Makarenki na czele...

Odpowiedzi REDAKCJI

Ob. Czesław Adamczewski — Wrocław 12. Zgodnie z uchwałą Miejskiej Rady Narodowej jeden dzień w tygodniu sprzedaż wyrobów mięsnych odbywa się bez kartek.

Oddajcie mnie do Domu Dziecka — PROSI MAŁA REGINKA

w Izbie Zatrzymań Milicji Obywatelskiej Wypowiadamy walkę wszelkim objawom chuligaństwa wśród dorosłych i młodzieży

NIESTETY, wszyscy dobrze znamy te sceny z naszego życia codziennego. Niesamowite wrzaski budzą w nocy mieszkańców, których jutro czeka odpowiedzialna praca.

Dziś czynne są wszystkie punkty sprzedaży ziemniaków

IMMO dzisiejszego święta wszystkie punkty sprzedaży ziemniaków znajdujące się na terenie Wrocławia będą czynne przez cały dzień.

600 małżeństw zawarto w roku bieżącym na Psim Polu

WIADOMO, że Wrocław jest miastem młodych, którzy wszyscy kłmi drzwiami „pchają się” do Urzędu Stanu Cywilnego.

Początek na Wystawie Wynalazczości Pracowniczej

DLA WYGODY licznie zwiedzających Wystawę Wynalazczości Pracowniczej, Urząd Pocztowo-Telegraficzny „Wrocław 1”, uruchomił w specjalnym kiosku placówkę pocztowo-telegraficzną.

OBWIESZCZENIA

SPÓŁDZIELNIA PRACY MUZYKÓW PEDAGOGÓW WE WROCŁAWIU UL. DWORCOWA 10 OGŁASZA, że przy istniejących klasach: FORTPIANU, SKRZYPIEC, SPIEWU SOŁOWEGO, INSTRUMENTÓW DETYCH, AKORDEONU, TEORII I RYTMIKI...

FACHOWCY POSZUKIWANI

TRZECH TOKARZY oraz DWÓCH ŚLUSARZY-MECHANIKÓW z PRAKTYKA ZATRUDNI od zaraz ZJEDNOCZENIE ROBÓT WIRTNICZYCH I FUNDAMENTOWYCH WE WROCŁAWIU

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE SPRZEDAM całkowicie umeblowane 1 pokoju z kuchnią, radio „Pionier” pinię. Daszyńskie go 32 m. 14. 52505/16.

SPRZEDAM radio wysockiej klasy. Ul. Oleśnicka 11 m. 5. 5249 g

KUPIE oryginalny czeski wózek sportowy, lub zamienie na głęboki czeski Pawlińska — Lampy 26/8 od godz. 16. 52558/16.

FIRMA „JOLANTA” WROCŁAW, Swierczewskiego 32 wykonuje z materiałów własnych i powierzonych pasy leżnicze, gorsety, gorsety i biustonosze, bieliznę damską i męską oraz najnowsze fasony bluzek i haftów. 51285

15-LETNI Ryszard Wiatrowski, zamieszkały przy ul. Łowickiej 9 m. 23, patrzy z ukosa na funkcjonariusza Milicji, piszącego raport.

Wybrkami dzikiego wyrostka zjechała się Milicja Obywatelska. Nim sprawę rozpatrzy Sąd dla Nieletnich, Ryszard Wiatrowski zostanie izolowany od zdrowej moralnie młodzieży i umieszczony w Państwowym Schronisku dla Chłopców na Osobowicach.

Dalej przed funkcjonariuszami MO staje para przyjaciół: 14-letni Marian Cieślak i starszy od niego o 2 lata Henryk Tomaszczuk — pracownik spółdzielni galanterijnej.

Para przyjaciół, również pod eskortą, wędruje na Osobowice. Nie należy jednak sądzić, że zarówno Ryszard Wiatrowski, jak Cieślak i Tomaszczuk czy inne wyrostki, które przechodzą przez Izbę Zatrzymań MO — to jednostki stracone dla społeczeństwa.

Nie tylko nieletni chuligani przebywają w Izbie Zatrzymań przy ul. Księcia Witolda. Wśród prześladowanych „mieszkańców” znajdują się również dzieci zaniedbane moralnie

Takim właśnie przestraszonym dzieckiem jest mały Jeremi Woźniak, którego do tej pory maltretowała matka.

Obecnie odpowiednie czynniki wystąpiły do Sądu Opiekuńczego z wnioskiem o odebranie praw rodzicielskich Woźniakom.

Milicja Obywatelska często przeprowadza do Izby Zatrzymań również amatorów przygód, którzy uciekli z domu rodzinnego.

Przypatrzmy się np. Tadekowi Lorekowi. Chłopiec po raz trzeci opuszcza dom rodziny w Jeleniej Górze.

— Masz ojca i matkę, czemu więc uciekasz do domu? — pyta Lorek funkcjonariusz MO. Tadek milczy dłuższą chwilę, potem rzuca skąpe słowa.

— Uciekam do Domu Dziecka. A ojciec to wcale nie ojciec, to ojczym.

Takie samo pragnienie, dostania się do Domu Dziecka, żywi 11-letnia Reginka Lewandowska z Wałbrzyska. Sierota bez matki i ojca, wychowywana dotychczas przez dalszych krewnych.

Walbrzyski wuj — mówi mała, — posłał mnie do innego, wrocławskiego wuja. A może on będzie taki sam jak ten pierwszy? I dodaje totem biagalnym: — Oddajcie mnie do Domu Dziecka. Ja naprawdę chcę wreszcie być u siebie...

Hanna Hoffmannowa

W najbliższych dniach uruchomione zostaną automaty telefoniczne

PO WPROWADZENIU bilonu Okręgowa Dyrekcja Poczty i Telegrafów we Wrocławiu obiecała wprowadzić w mieście automaty telefoniczne.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów przydzieliło obecnie wrocławskiej Dyrekcji 5 automatów.

Po urządzeniu instalacji świetlnych, w najbliższych dniach otwarte zostaną dalsze trzy automaty: na placu Grunwaldzkim, w Rynku i na Dworcu Głównym.

Trzeci później otwarty zostanie automat na Dworcu Nadodrze. Jakkolwiek Ministerstwo przydzieliło tylko 5 automatów, to jednak dyrekcja została odremontowanych sposobem gospodarczym.

Wojciech Żukrowski wyjechał do Warszawy

W TYCH dniach opuścił Wrocław, udając się na stałe do Warszawy, znany literat, autor licznych prac beletrystycznych, Wojciech Żukrowski — prezes oddziału dolnośląskiego Związku Zawodowego Literatów Polskich.

Kierownictwo oddziału Dolnośląskiego ZZLP objęła po Żukrowskim Anna Kowalska.

Podwieczorki taneczne w każdą sobotę

OD 3 LISTOPADA i w każdą następną sobotę oraz dnię przedświąteczną w restauracji „Klubowa” odbywać się będą od godz. 18-tej podwieczorki taneczne urozmaicone występami wokalnymi, recytatorskimi itp.

Dyrekcja WZG zamiast biletów wstępu wprowadzi obowiązkową, 10 zlotową konsumpcję.

Sladem naszych notatek

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w związku z naszą notatką, dotyczącą otwarcia kina „Fama” wyjaśnia, że kino uruchomione zostało po uprzednim usunięciu usterek groźących niebezpieczeństwem i po komisyjnym stwierdzeniu wykonania robót budowlanych.

Dyrekcja Komunalnego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w odpowiedzi na notatkę pt. „Efemeryd” donosi nam, że tablice orientacyjne wewnątrz wozów z nazwami ulic, którymi tramwaj przejeżdża zostały usunięte z powodu zmian linii komunikacyjnych. Nowe tablice są w opracowaniu.

W związku z naszą notatką pt. „Jednym słowem” dyrekcja MPO wyjaśnia, że z powodu braku specjalisty nie jest obecnie w stanie poddać remontowi urządzeń szafetu na pl. Solnym.

Na nasz „spacerek” zamieszczony w dniu 9. X. br. MPK donosi, że słupek stojący przy rogu ul. Szewskiej i Kotlarskiej został usunięty.

Coraz krótsze są wieczory ale piekarze

wzmogą oszczędność energii elektrycznej

W ZWIĄZKU ze zbliżaniem się okresu jesienno-zimowego na terenie całego kraju przeprowadzana jest akcja oszczędzania prądu elektrycznego.

W Spółdzielni Pracy Piekarzy i Cukierników w najbliższym czasie zwołane zostanie zebranie kierowników piekarń, których zobowiąże się do minimalnego używania energii elektrycznej.

Ponadto w punktach produkcji zostaną zaprowadzone ewidencje, kontrolujące używanie światła. Na naradzie roboczej będą również składane zobowiązania poszczególnych piekarzy w związku z ekonomiczną gospodarką prądem.

— Równocześnie — mówi ob. Kasprzak z SPP — chcemy przeprowadzić naprawy instalacji elektrycznych.

Spółdzielnia napotyka na trudności przy otrzymaniu niektórych materiałów elektrotechnicznych, potrzebnych do przeprowadzenia remontów instalacji i ich zabezpieczeń. Brak nam np. kłosew hermetycznych do pieców piekarskich i parowych oraz wodno-odpornych przewodów.

Planetarium wrocławskie jest jedyne w Polsce i jego uruchomienie stanowi wielką atrakcję dla zwiedzających Wystawę.

LPZ organizuje kursy

łączności motoryzacji radiotechniki

W NAJBLIŻSZYCH dniach otwarty zostanie przy Wojewódzkim Zarządzie Ligi Przyjaciół Żołnierza klub szkolenia w specjalizacjach wojskowych i wojskowo-technicznych.

LPZ organizuje już z początkiem listopada br. cały szereg kursów jak: łączności, motoryzacji, obrony przeciwlotniczej, obrony przeciwchemicznej oraz radiotechniki.

Wykłady odbywać się będą w nowowyremontowanych salach przy ul. Swierczewskiego 72, wyposażonych w specjalne urządzenia, z których korzystać będą uczestnicy kursu przez cały czas trwania nauki.

Kursy tego samego rodzaju zostaną również zorganizowane przez wydział szkoleniowy Miejskiego Zarządu LPZ dla kół Ligi Przyjaciół Żołnierza przy zakładach pracy.

Chcemy oglądać Ratusz

w jego pełnej krasie

DO LUTEGO II Oddział PPB prowadził prace przy rekonstrukcji wrocławskiego Ratusza. Później wszystko uciułło, a remont ustał zupełnie. Przed miesiącem remont ten przejęła inna firma budowlana, lecz pomimo to, prace jakoś stoją w miejscu.

Smuci nas ta opieszałość firm budowlanych.

Ponieważ do zakończenia remontu pozostały tylko prace kamieniarskie, chcielibyśmy, aby wreszcie wzięto się do tego z należytą energią i zakończono prace oraz usunięto szpetne ogródkzenie.

Chcemy, aby nasz Ratusz ukazał się w pełnej krasie i okazałości.

Można jeszcze węgiel i drzewo

KTO jeszcze nie zdążył zaopatrzyć się na zimę w węgiel i drzewo winien to uczynić jak najspieszniej.

Przy zakupie węgla spóźnieni obowiązani są wnieść podanie do Wydziału Handlu MRN z odpowiednim umotywowaniem, a po zaakceptowaniu, zgłosić się do punktu opałowego.

Otrzymane duże ilości drzewa przez MHD, sprzedawane będą po cenach przystępnych w punktach opałowych.

26 tysięcy lat musielibyśmy żyć aby zaobserwować ruchy gwiazd pokazane w Planetarium

W OKRESIE trwania Wystawy Wynalazczości Pracowniczej czynne jest Planetarium w Pawilonie 4 Kopół codziennie od godz. 18 do 19-ej.

Pokazy ruchów gwiazd i planet wraz z objaśnieniami pozwalają zapoznać się ze zjawiskami astronomicznymi. Widok nieba gwiazdzistego odsłonił nam tajemnice, dla zaobserwowania których musielibyśmy żyć 26.000 lat.

Planetarium wrocławskie jest jedyne w Polsce i jego uruchomienie stanowi wielką atrakcję dla zwiedzających Wystawę.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Na jutrzejszym Wieczorze Piątkowym który rozpocznie się w Teatrze Żydowskim o godz. 19, ujrzymy sztukę „Lutoniowie”.

Spotkanie Komitetu Opiekunów sklepu MHD nr 63, przy ul. Norweskiej 2/ z kierownictwem placówki odbędzie się dziś o godz. 11.

Wykłady na kursie samochodowym LPZ rozpoczynają się 5 bm. o godz. 16. Kandydaci mogą się zgłaszać w sekretariacie, ul. Swierczewskiego 72.

Świdowska imprezy

TEATRY PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Rigoletto”. POLSKI — godz. 13 — „Poemat pedagogiczny” (zamkn.).

MŁODEGO WIDZA — godz. 16 — „Zając mały, przemadralny”, godz. 19.15 — „Rozbitki”. ŻYDOWSKI — godz. 19.15 — „W noc zimową”.

WYSTAWY MUZEUM ŚLĄSKIE — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i sztuka śląska”. „Okręgowa wystawa plastyków wrocławskich”. „Fotografika”. „Grafika radziecka”. „Śląsk w monetach, medalach i pieczęciach”. BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Szajnochy 7/9 — „Malarstwo rosyjskie XVIII i XIX wieku”. MHD — ul. Podwale Świdnickie 11. — „Książka radziecka”.

KINA ŚLĄSK — „Czekaj na mnie” (radz.), godz. 16, 18 i 20. WARSZAWA — „Nowy dom” (radz.), godz. 16, 18 i 20. PRZODOWNIK — „Dzielny Gajezi” (radz.), godz. 15.45, 18 i 20.15. SCALA — „Kurhan Malachowski” (radz.), godz. 12, 14, 16, 18 i 20. POKOJ — „Strój galowy” (węg.), godz. 17 i 19. POLONIA — „Maskarada” (radz.), godz. 16, 18 i 20. PIONIER — „Czerwony krawat” (radz.), godz. 16, 18 i 20. TECZA — „Lermontow” (radz.), godz. 16, 18 i 20. FAMA — „Wschodnie zamy” (radz.), godz. 16, 18 i 20. ROBOTNIK — „Upadek Berlina” (radz.), ser. II, godz. 19. DWORCOWIE — Aktualności — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 54 — „Tyrol w zimie”. Czynny od godz. 9 — 21.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19. NOCNE DZIKURY APTEK SPOL. Nr. 145 — ul. Sredzka 18a (Leśnica) SPOL. Nr. 17 — ul. Pułaskiego 16. SPOL. Nr. 9 — ul. Kurzy Tarę 4. SPOL. Nr. 5 — ul. Stalina 51. SPOL. Nr. 18 — ul. Sw. Wincentego 41. SPOL. Nr. 12 — ul. Piastowska 36.

OSTRE DYŻURY SZPITALI KLINIKA CHIRURGICZNA III — ul. Traugutta 57. KLINIKA WĘWNETRZNA III — ul. Traugutta 57. SZPITAL MIEJSKI Nr. 5 (oddz. dzieci) — ul. Kasprzewska 64/66. KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chałubińskiego 2.

Zamiast recenzji

Mędrak, uciekaj - lisica idzie

WYBRALIŚMY się z moim siostrzeńcem Zdzisławem do Teatru Młodego Widza na przedstawienie sztuki Michajkowa pt.: „Zajęć mały, przemądrzały”. Zdzisław ma duże czarne oczy, sześć lat i ogromnie jest przejęty losami zajęczka, który ukradł myśliwemu strzelbę.

„Czy mu jej niedźwiedz nie odbierze?” — pyta z troską w głosie. Tak intensywnie, jak Zdzisław, reagują również i inne dzieci na sali, cokolwiek od niego starsze, bo uczniowie 1 i 2-jej klasy szkoły podstawowej. W momencie gdy ruda, chytra lisica podchodzi do zajęczka z boku, rozlega się przerażony głosik dziecięcy: Mędrak uważaj, bo lisica idzie...

Ma jakąś ośmioletnia wielbicielekka Melpomeny ostrzeżenie bohatera bajki. Fakt ten nie wymaga komentarzy. Baśń Michajkowa w pięknej oprawie scenicznej Barbary Gute-

kunst, zdobyła uznanie i zaufanie młodziutkich widzów. Moral bajki o ukaraniu samochwalcy — zajęca podany jest dzieciom w sposób przyjemny, bez nudnego przeszczenia. Przekład Tadeusza Zelenaya na poziomie.

Podczas przerwy zostawiam Zdzisława, rozprawiającego z kolegami bliższych i dalszych rzędów na temat ewentualnych dalszych przystępów do szkoły, i wyruszać za kulisy. Idę zobaczyć, jak pracują ludzie, którzy potrafili technicznie żyć i wdział w martwe kukielki.

Za scenką przedstawiającą las i domek chytrych lisicy, na przestrzeni paru metrów tłoczy się, walcząc do słowno i paru centymetrów powierzchni, ośmiu artystów. Gra artysty kukielkowego w obecnym Teatrze Młodego Widza jest niezmiernie utrudniona. I tak aktorzy, obdarzeni przez naturę wysokim wzrostem, muszą naśladować „Dziada i Babe” Kraszewskiego i grać „skurczeni we dwoje”. Znowu niska aktorka „reperuje” swój wzrost drewnianymi szufladkami, na których trudno utrzymać równowagę.

Scenka wrocławska nie jest zradionizowana. Dlatego też aktorzy ukryci wśród dekoracji stale zmuszeni są wysłać swój głos.

Pytamy reż. Stanisława Bursiewicza, który od kwietnia opiekuje się sekcją lalek przy Teatrze Młodego Widza — kiedy zobaczymy obiecany od dawna premierę sztuk „Sambo i Lew”?

Niestety, nad tą uroczą bajką kukielkową zawisł wielki znak zapytania. Piękne lalki, dzieło talentu Barbary Gutekunst, leżą już gotowe w magazynie. Tylko brak ludzi. To znaczy, że ludzie odpowiedni się znajdują — lecz nie ma dla nich etatów.

W tym miejscu czuję przypływ lokalnego patriotyzmu. Tył swego czasu pisała prasa wrocławska o konieczności utworzenia stałego, odrębnego Państwowego Teatru Lalek. I cała ta sprawa „spaliła na panewce”. W czerwcu br. wrocławianie zachęcali się występami krakowskiej „Grotki”. Wielu wrocławian, których sprawy służbowe sprowadzają do Łodzi, podziwiają wspaniale urządzony tam teatr lalek „Pinokio”.

Dlaczego wrocławskie dzieci — dzieci miasta liczącego przeszło 350 tysięcy mieszkańców, mają być pozbawione i nie posiadać własnego teatru?

Ci pesymiści, którzy nie wierzą, że kukielki są najlepszą formą sceniczną, przemawiającą do dziecka, niech przyjdą na przedstawienie „Zajęć mały — przemądrzały”. Zobaczą tam setki zaciekawionych oczu i łapią, bijących brawo, co tylko sił starczy. Wtedy może wreszcie zrozumieją, że teatr lalek jest sztuką przez duże „S”...

Hanna Hoffmanowa

Kalendarzyk imprez

Godz. 11.30 — Ośrodek KF Stadion Olimpijski: Gwardia Wr. — Budowlani Wr. i AZS Wr. — Budowlani Jel. Góra.

Spotkania siatkówki żeńskiej o mistrzostwo klasy wojew. Godz. 14-16 — Stadion Olimpijski: Górnik Wałbrzych — repr. Unii Dolny Śląsk.

Towarzyski mecz piłkarski. Godz. 15-16 — Stadion Gwardii: Kolejarz Wałbrzych — Ogniwo Wr. Spotkanie piłkarskie o Puchar WKPK.

Pożegnanie piłkarzy TUL

29. BM. odbyło się w CRZZ pożegnanie reprezentacji piłkarskiej fińskiej związków zawodowych TUL, która w ciągu 10-dniowego pobytu w Polsce rozegrała trzy towarzyskie mecze z drużynami związkowymi (z ZS Spójnia 2:2, z ZS Górnik 0:3 i z ZS Stal 4:3).

Do zabranych przy lampce wina gości fińskich przemówił kier. wydz. KF CRZZ — Dołowy. Podkreślił on, że przedstawiciele robotniczego sportu Finlandii podczas swojego pobytu w naszym kraju mogli się przekonać o twórczej, pokojowej pracy narodu polskiego, o jego wielkich osiągnięciach we wszystkich dziedzinach życia.

W odpowiedzi kierownik ekipy fińskiej Rantanen podziękował za gościnność z jaką spotkali się na ziemi polskiej sportowcy fińscy. Stwierdził on, że piłkarze TUL wywozili z Polski jak najwięcej wspomnień i opowiedzą u siebie w kraju jak naród polski buduje sobie radą przyszłość i jak walczy o pokój.

Uroczystość zakończyła się wymianą upominków oraz odpiewaniem Międzynarodówki.

Wieczorem 29 bm. Finowie udali się w drogę do kraju.

(C. d. n.)

Ćwierćfinały dobiegają końca 132 szachistów walczy o tytuł mistrza Wrocławia na rok 1952

Masowy udział studentów

JESZCZE nigdy w kilkuletniej historii mistrzostw szachowych Wrocławia nie notowaliśmy takiego zainteresowania rozgrywkami ani tak masowego udziału graczy jak w roku bieżącym. Ogółem 132 szachistów naszego miasta zgłosiło swój udział w walce o tytuł mistrza szachowego Wrocławia na rok 1952.

CZY STACHNIK UTRZYMA TYTUŁ

NA rozgrywki ćwierćfinałowe do świetlicy studenckiej przy ul. Kufelowej 43 i do świetlicy ZS Kolejarz przy ul. Książkiewicza 18 często przychodził mistrz szachowy miasta na rok 1951 Stachnik. Przyjął się partiom swoich przyszłych przeciwników, przygotowując się do rozgrywek. Będzie grał dopiero w finale.

Dla ćwierćfinałistów do finału daleka jest droga. Po trzech z każdej z 9-u 12-osobowych grup, wejdzie do półfinałów, a z 4-ech 12-osobowych grup półfinałowych 12-u najlepszych spotka się w finale. Poza nimi do finału bez eliminacji zostali dopuszczeni zdobywcy trzech pierwszych miejsc w zeszloności turnieju, a to Stachnik, Błaszczak i Reichbach oraz ze strony organizatorów mistrzostw, czyli z AZS-u, tegoroczny mistrz akademicki Wrocławia — A. Jamowski.

KTO ZAGRA W PÓLFINALE

Z TAKIM pytaniem zwracamy się do kierownika turnieju ob. Martana.

— Kto z eliminacyjnych rozgrywek zakwalifikuje się do półfinału jeszcze nie wiadomo — odpowiada nasz rozmówca. Jednakże w ciągu 6-u minionych rund w każdej z grup wyłoniono się po kilku faworytów. Takimi w I grupie są: Łaucuński, Stańkiewicz i Ryliński, w II-jej: Korzeniowski i młody zawodnik AZS-u Terlecki. W III grupie bez porażki idzie Lichtig, ten sam, który w blyskawicznym turnieju „Słowa” zajął 3-e miejsce. Lichtig jest poważnym kandydatem na zakwalifikowanie się do finału, gdzie powinien odegrać niepoślednią rolę.

W dalszych grupach prowadzą: Gast, Koronczewski, Szyling, Zender, Kwiatkowski, Białowas, Chruszcz, Siedziński, Wyszatycki, Kotula.

Druga grupa półfinałistów stanowią zawodnicy I i II kategorii, którzy nie biorą udziału w eliminacjach. Tu zagrają ligowi gracze Kolejarza i AZS-u, tacy jak Cwiakala, Gałęcki, Batorowicz, Gładysz, Sadowski, Zwierni i inni.

Losowanie rozgrywek półfinałowych odbędzie się 13 listopada o godz. 19-iej a pierwsza runda już następnego dnia.

NAJWIĘCEJ AKADEMIKÓW

GODNYM podkreślenia jest fakt, że największą ilość zawodników do turnieju zgłosiła sekcja szachowa AZS-u. Trzydziestu kilku graczy tego klubu gra w ćwierćfinałach, 6-u dojdzie w następnej fazie rozgrywek, a 2-u w finałach. Masowo wzięli udział w turnieju również kolejarze. Ogółem z tego klubu zagra ponad 30 szachistów. W składzie nie licząc członków innych klubów oraz niestowarzyszeni.

Walka o tytuł będzie tego roku niewątpliwie bardziej zacięta niż kiedykolwiek przed tym. Powodem tego jest fakt, że mistrzostwa miasta są traktowane jako eliminacja do indywidualnych mistrzostw Polski. 6-ciu najlepszych zagra w mistrzostwach Dolnego Śląska, zaś mistrz i wicemistrz województwa wezmą udział w półfinałach mistrzostw Polski.

Na zakończenie zwracamy się do ob. Martana z zapytaniem czy ma jakikolwiek trudności w kierowaniu rozgrywkami.

— Zasadniczo nie — pada odpowiedź. W świetlicy AZS-u grę w znacz nym stopniu utrudnia niska temperatura. Dotychczas nie pomyślano o ogrzewaniu sali. W Kolejarzu pod tym względem jest zupełnie dobrze.

M. Z.

SPO — odznaką każdego sportowca

Spotkanie sportowców radzieckich z młodzieżą WSWF

PILKARZE Dynamo Tbilisi spotkali się 30 bm. na stadionie szkolnym z młodzieżą wrocławskiej Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego.

Gości radzieckich powitał w serdecznych słowach przewodniczący koła ZMP Demidow, wyrażając radość z powodu odwiedzin przedstawicieli produkującego w świecie sportu radzieckiego.

Wśród niemiłkających okrzyków na cześć potężnego Związku Radzieckiego, studentki WSWF wręczyły wianki kwiatów gościom radzieckim, a zgromadzona na stadionie młodzież skandowała długo Stalin — Pokój, Stalin — Pokój! Piłkarze radziecy odpowiedzieli okrzykami na cześć Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Podczas spotkania, które upłynęło w nadzwyczaj serdecznej i beznamiętnej atmosferze przewodniczący ekipy radzieckiej Goglidze oświadczył: „Jesteśmy wzruszeni serdecznym przyjęciem. My ludzie radziecy cieszymy się razem z wami z coraz wspanialszych waszych sukcesów w pracy i w sporcie. Razem z wami cieszymy się widząc jak rośnie i krzepnie prawdziwa przyjaźń między naszymi narodami.

Następnie goście radziecy wiedzieli nowoczesnie urządzone siedzibę WSWF, a na zakończenie spotkania zademonstrowali tańce gruzińskie i odpiewali kilka piosenek.

Dziś 2 mecze ligowe

W Chorzowie miejscowi Budowlani zamierzają zdobyć 2 punkty w spotkaniu z warszawskim Kolejarzem, a w Krakowie Gwardia spotka się z CWKS.

Mamy wrażenie, że odniesienie zwycięstw przez gospodarzy przyjdzie im dość łatwo, gdyż zarówno OWKS jak i Kolejarz wyraźnie obniżyli swą formę.

Szachiści Górnika grają w Legnicy

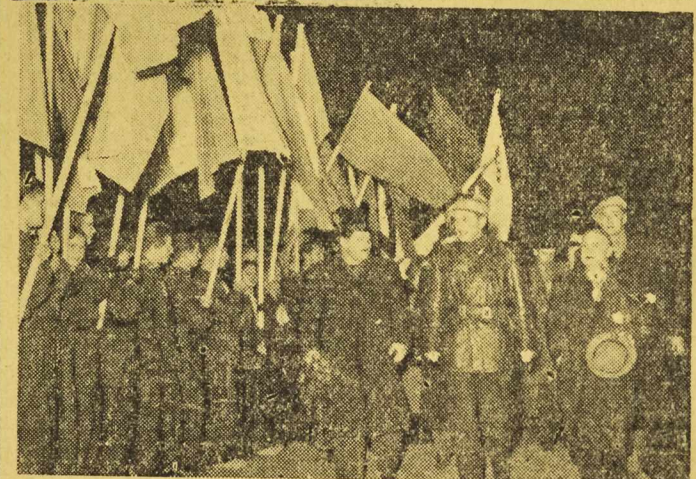
SZACHIŚCI Dolnego Śląska w niedzielę dnia 4 listopada rozpoczynają rozgrywki mistrzowskie o tytuł najlepszego zespołu okręgu i prawo brania udziału w rozgrywkach międzyligowych.

Do tegorocznego sezonu walbrzyskie przygotowali się bardzo starannie i w pierwszym spotkaniu, jakie rozegrają w niedzielę ze Spójnią w Legnicy, wynik meczu jest naprawdę niewiadomą. Górnik wystąpi w składzie: Berdel, Distler, Karpel, Krater, Wiśniewski, Teischler, Wysocki i Giza. W rezerwie — Steiner, Gawron, Furtek i Tazycka.

W DNIU wczorajszym opuścili Wrocław piłkarze wicemistrza ZSRR Dynamo Tbilisi udając się do Katowic. Nasi goście wykorzystają swój pobyt na Górnym Śląsku, zwiedzając miejscowe huty i kopalnie. W niedzielę 4 bm. drużyna Dynamo rozegra w Zabrze drugi swój mecz na terenie Polski z reprezentacją ZS Górnik.

Przed wyjazdem piłkarzy radzieckich z Wrocławia, odbyła się konferencja prasowa w której udział wzięli: trener Jakuszkin, zastępca mistrza sportu Antadze, polski trener państwowy Koncewicz oraz dziennikarze. O wynikach konferencji poinformujemy Czytelników w jutrzniejszym numerze „Słowa”.

(Bil.)



Z okazji Miesiąca Pogłębiań Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przybyła dnia 27. X. 51 r. do Warszawy ekipa radzieckich ciężarowców. Na zdjęciu: fragment powitania ciężarowców radzieckich na Dworcu Gdańskim w Warszawie. Pierwszy od lewej — zasłużony mistrz sportu, rekordzista świata, wielokrotny mistrz ZSRR G. Nowak.

CAF fot. St. Wdowiński

W niedzielę rozpoczyna rozgrywki I-sza liga bokserska Wywiad „Słowa” z trenerem Śmiechem

W DNIU 4 listopada rozpoczynają się mistrzostwa bokserskie w I-iej lidze a w tydzień później 11 listopada wystartują pięściarze II-iej ligi. Ostatnia reorganizacja rozgrywek ligowych wywołała wiele komentarzy.

Np we Wrocławiu, gdzie boks cieszy się dużą popularnością entuzjastycznie omawiający problemy związane ze zbliżającymi się mistrzostwami. Często się słyszy pytania: kto reprezentować będzie Wrocław w I-iej i w II-iej lidze zrzeszeniowej. Jakże mecz oglądać będziemy w najbliższej przyszłości. Chcąc odpowiedzieć na pytania tysięcy amatorów pięściarstwa zwróciliśmy się do wychowawcy bokserów Pafawagów, trenera państwowego, Stanisława Śmiecha.

4 PAFAWAGÓW WALCZY W I-iej LIDZE

Z RZESZENIE Stal reprezentowane będzie w rozgrywkach mistrzowskich przez dwie drużyny. Jedną walczącą będzie w szeregach I-iej ligi wraz z Kolejarzem, Gwardią, Włókniarzem i dwoma zespołami CWKS-u, zaś druga została zakwalifikowana do II-iej ligi, gdzie rozegrają bieżde spotkanie z rezerwowymi drużynami Gwardii, Kolejarza, Włókniarza, CWKS oraz pierwszymi „dziesiątkami” Ogniwa, Górnika, Spójni, Unii i Budowlanych.

Gdzie właściwie znajduje się siedziba pierwszej drużyny Stali? — pytamy trenera Śmiecha. Zasadniczo główny ośrodek bokserski naszego zrzeszenia znajduje się na Górnym Śląsku, jednak większość spotkań pierwszoligowych drużyna Stali rozgrywać będzie

we Wrocławiu i Poznaniu. Podobnie przedstawiać się będzie sprawa z rozgrywkami II-iej ligi.

— W jakim składzie występować będzie reprezentacyjna „dziesiątka”?

Rada Gł. Stali, ciągnie trener Śmiech wyznaczyła do pierwszej drużyny: Falskę w muszce, Bazarnika, Suszka, Hechta, Kązłmierzaka, Wojtkowiaka, Krupiański go. Noware i Drapała. Ponadto pod uwagę wzięto również Kosturkiewicz, Kempę i Sa-

wickiego. Po pierwszych meczach będziemy mogli się dopiero zorientować kto zajmie stałe miejsce w pierwszej drużynie.

Z drugim zespołem nie mamy kłopotu. Bonia (Poznań), Frydrych, Pełkiewicz, Kucharski, Szczepan, Krupiański II stanowić będą mocny kotłeczek drużyny. Po każdym meczu zbierze się rada trenerów zrzeszeniowych (należy do niej oprócz Śmiecha: Majchrzycki z Poznania oraz Wieczorek z Siemianowic) i ustali skład na kolejne spotkanie mistrzowskie — kończy nasz rozmówca.

(Bil.)

Sztangiści ZSRR w Gdańsku

WSPANIALI sztangiści ZSRR odjechali z Łodzi do Gdańska, żegnani serdecznie przez społeczeństwo łódzkie.

Przed wyjazdem sztangiści dali pokaz podnoszenia ciężarów w Pabianicach. W miejscowej hali sportowej zebrało się ponad 3.000 widzów, którzy serdecznie powitali przedstawicieli sportu radzieckiego. Delegacje młodzieży i sportowców pabianickich wręczyli gościom wianki kwiatów.

W pokazie podnoszenia ciężarów wystąpili: Lopatin, Duganow i rekordzista świata — Nowak. Objasnili poszczególne części pokazu udziałem sędziów radzieckich — Pucharow.

Po pokazie przedstawiciele pabianickich zakładów pracy i młodzieży ofiarowali gościom radzieckim liczne upominki. W imieniu ekipy radzieckiej podziękował zebrany za serdeczne przyjęcie zasłużony mistrz sportu — Nowak.

— Kłamię wasz de Gaulle! Robi w portki, ot co! To komuniści organizowali ruch oporu, jeżeli chcecie wiedzieć! Zrozumielście?

— No, coż, zmienimy tekst: zaagitowany przez komunistów...

— Nie, młodzieńcze, nie róbmymy drobnych oszczędności — drukujcie na waszej maszynie po prostu „komunista”. Niech mi to wybaczą prawdziwi komuniści, ale nie mogę postąpić inaczej!

W ten sposób, zupełnie nieoczekiwanie dla siebie, Henryk trafił do takiej kategorii ludzi, dla których przebywanie w obozie dla wysiedleńców stawało się skomplikowane.

Kiedy Henryk odsiedział przewidziany okres w kwarantannie, która w dziwny sposób przypominała raczej karną celę, a potem przeszedł przez całą procedurę dochodzenia, wepchnięto go do śmierdzącej ogólnej sali. Świeże powietrze mógł wdychać, drepząc uliczką między barakami. Kogo tam brakowało! O niektórych narodowościach Henryk nie słyszał nawet u siebie w domu. Ale dlaczego nie spieszą się do swoich, do rodzin? Oto macie Amerykanów — takich, jak i Niemcy — przecież podobnie trzymają ludzi w niewoli!

Ale już w ciągu kilku dni najbliższych Henryk coś nieco zrozumiał. W pobliżu wspólnego ustępu podszedł do niego nie-Amerykanin, ale ubrany w mundur amerykański i zaczął go tuć. Stało się to tak nagle, że Henryk nawet nie bronił się. Znalazł się na ziemi i wtedy dopiero poczuł, że go kopią podkutymi butami. Na szczęście, ktoś przeszkodził bandycie i pomógł okaleczonemu

Jerzy Janowski

DROGA DO FRANCJI

(8) Przekład St. Damrosza

Henrykowi dowiec się do kójki, zdawa widocznej dzięki chorągiewce z barwami Francji i wstążce czerwonej.

— Co to za jeden? — wyszeptał Henryk opuchniętymi wargami.

— W swojej ojczyźnie służył Hitlerowi — odpowiedziano mu także szeptem.

— Wszystko rozumiem — westchnął Henryk, chociaż naprawdę zrozumiał to znacznie później.

Musił przebyć w tym miłym towarzystwie przez cały miesiąc, dopóki pewien przypadkowy gość w obozie, francuski dziennikarz, nie wtrącił się do jego losu. Różnie tam bywało przez ten czas: jego skóra przeszła pełny kurs wiedzy politycznej. Zebra — również. Ale trudno było rzucić na kolana takiego człowieka, jak Henryk! Wtedy właśnie pożałował, że tak niewiele umie w dziedzinie politycznej. Gdy zapragnie wstąpić do partii, przy-

dało by mu się to. Tymczasem jego donośny chłopski głos nie przepuszczał żadnemu bydlakowi. Nauczył się rozpoznawać ich, jak perz na roli, i dopiekał, jak mógł. Na przykład, lubił wieczorami opowiadać (ze słów Krysty) o kolchozach, o wspaniałej przyszłości takiej instytucji i omal nie doprowadził do bójkii w obozie, kiedy ujawniły się sprzeczne na ten temat opinie.

Francuski dziennikarz wywołał go stąd dość niezwykłym sposobem. Wypił w barze zdrowo z amerykańskim oficerem. Ograł go w karty. Wsadził na „jeep’a”. Zmusił, aby pojechał z nim w nocy do obozu, w którym tkwił Henryk. Tam oficer obudził cywilnego naczelnika i pijanym głosem rozkazał mu o świecie otworzyć bramę obozu dla jego przyjaciela, francuskiego kompana od kieliszka.

Tak tedy następnego dnia Henryk znalazł się ponownie na wolności: z oficerem amerykańskim nie ma żartów, nawet, jeżeli jest pod gazem. Więc naczelnik obozu wystawił Henryka poza bramę wraz z papierkiem, który zdobył dla niego dziennikarz. Papier ow opiewał, że Henryk-Jakub ma zezwolenie na podróż do Francji bez przeszkód.

I znowu na jego plecach wisiał tornister z francuską chorągiewką. W obozie obawiano się okazać mu przyjazne uczucia. Ale na drogę obdarowano go beziemiennie skromną porcją jedzenia. Kiedy Henryk docierał już do małego miasteczka, okrzyknął go jakiś człowiek, w którym rozpoznał jednego z mieszkańców obozu.

(C. d. n.)